

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 28 Czerwca r. s. 1822 roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 4 lipca.

Miła dla każdego Polaka pamiątka, pierwszego wjazdu do Stolicy Polskiej Najjaśniejszego Cesarza i Króla ALEXANDRA I, miała być uwieczniona przez wybudowanie ze składek dobrowolnych bramy tryumfalnej w miejscu, którego wjeżdżał; lecz wspaniały Monarcha nie przyjął tego projektu, a rząd chcąc, ażeby ta epoka uwieczniona była, zalecił wybudowanie kościoła pod imieniem ś. *Alexandra*, który już jest bliski ukończenia. Odkryto już tę wspaniałą budowę przez rozzebranie rusztowania i obwodów zakrywających przez czas roboty, przez co pokazała się w całej świetności, i podług zdania znawców, jest to dzieło godne zdobić stolicę, uważane dla wiernego naśladowania starożytności za wzorowe, co do trafnej proporcji, gustu i trwałości. Sklepienie tego kościoła, które jest całe z cegły, uderza wchodzącego wewnątrz tak ze sztucznego zasklepienia jako i pięknego wyróbenia wklęsłych kazetonów i rzeźby je zdobiących. Wchód wspaniały popod portyk oparty jest na ośmiu kolumnach korynckich, których kapitele i gzemysy ozdobione są bogatą rzeźbą. Jest to naśladowanie w połowie wielkości panteonu rzymskiego, owego to dzieła od wszystkich prawie narodów uznanego za klasyczne.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 20 czerwca. Dnia 10 b. m. odprawili się w *Medyolanie* chrzest córki Arcy Xięcia *Raynerego*, Vice Króla Lombardzko-Wenecyjskiego. Dano jej imiona: *Adelaida Franciszka Maryja Raynera Elżbieta Klotylda*.

Dnia 9 b. m. przybył tu tajny radca Rosyjski i kawaler orderów *Tatyszczew* z *Petersburga*, a nazajutrz przyjechali tu: Hrabia *Sladen*, poseł pruski przy Porcie Ottomańskiej z *Berlina*, i Baroni *Stürmer*, poseł austriacki przy dworze portugalskim z *Paryża*.

Dnia 24. Ostatnia ważna nota (pisze gazeta hamburska) Porty Otomańskiej, podana d. 18 kwietnia Lordowi *Strangford*, posłowi angielskiemu w *Stambule*, na której opiera się (jak powszechnie zapewniają) niewatpliwa nadzieja pokoju, jest w tej ośnowie: „Wysoka Porta odebrała urzędową notę, którą jej podał dnia 30 zeszłego miesiąca marca, nadzwyczajny poseł Wielkiej Brytanii przy Porcie Ottomańskiej, wielce szanowny Lord *Strangford*, nasz przyjaciel, i po przeczytaniu tłumaczenia dokładnie treść i myśl jej poznała. Nie potrzeba namieniać, do jakiego stopnia wysoka Porta starała się oddawna troskliwie utrzymywać pokój i zupełną przyjaźń z dworem rosyjskim, i przykładac się do utwierdzenia powszechnej spokojności. Każdemu oraz znana jest wierność i uczciwość jej w szczerzych przyjacielskich stosunkach z prawdziwymi i dobrymi przyjaciółmi. Stosownie do tych zasad, ponawia Porta w niniejszej urzędowej notcie oświadczenie, iż niezmiennie postanowiła dopełnić wszystkich danych obietnic i obowiązków, które na ostatniej radzie i w podanej później urzędowej notcie względem obu księstw na siebie przyjęła, to jest: iż zaraz po przywróceney, a niewatpliwie wkrótce spodziewanej spokojności, zadosyć uczyni zobowiązaniom

swym. Oświadcza nadto, że już zaczęła i nie przestaje używać środków do niezwłocznego uskutecznienia tych zobowiązań jednego po drugim. Dla okazania więc jeszcze raz całej Europie i przekonania, ile zawsze Porta baczna jest w dopełnieniu wszelkich traktatów, zajęła się już gorliwie środkami przywrócenia zupełnej spokojności w obu księstwach, a tymczasowie użyła potrzebnych do tego celu sposobów. Z ważnych atoli względów na obecny wewnętrzny stan kraju, nie może jeszcze tych środków publicznie ogłosić. Wszakże Wysoka Porta uwiadamia prawdziwych i dobrze myślących przyjaciół obu stron, że już wszystko, o co idzie, istotnie czynić zaczęła, i że zupełnie postępując według administracyjnego systematu Państwa Ottomańskiego, i mając uwagę na ważność rzeczy w dzisiejszych okolicznościach, będzie mogła nareszcie ukończyć wszystko przez uskutecznienie użytych przez nią środków, o czem teraz w przyjacielskim sposobie donosi. Co się tyczy gwałtów, jakich mieszkańcy obu prowincji doznać mieli, lubo nieprzerwane dopełnienie rozkazów, które Wysoka Porta, niecierpiąca nigdy podobnych czynów, dawniej i świeżo wydała, jak najlepszy sprawił skutek, ponowiła przecież naysurowsze takowe rozkazy do dowódców pozostałych tam jeszcze korpusów wojska. Dla udzielenia tego wszystkiego posłowi, przyjacielowi naszemu, niniejsza urzędowa nota jest napisaną i podaną. Korzystając Porta z tej sposobności, ponawia posłowi zapewnienie znakomitego osobistego szacunku i poważania. Dnia 26 *Redgeb* (18 kwietnia roku) *Egiry* 1237 (1822).“

Dnia 19 b. m. przedawano już w *Pradze* (w *Czechach*) chleb z tegorocznego żyta, co się rzadko zdarza.

N I E M C Y.

Od brzegów *Menu* dnia 18 czerwca. Xiąże *Wrede*, generał inspektor wojska bawarskiego, prosił Króla o uwolnienie od służby. Generał porucznik *Raglowicz* ma być bawarskim ministrem wojny na miejscu generała *Triva*. Co się tyczy wojska, piechota i artyllerya zostaną tak jak są w jeździe zaś zaydą odmiany, i tak: gwardya boksowa konna zmniejszy się 3ma szwadronami; każdy z dwóch półków kirysyerów, jednym szwadronem; półki huzarów i ulanów będą zniesione, a natomiast każdy z 6ciu półków lekkiej jazdy zostanie powiększony jednym szwadronem. Szwadrony, liczące dotąd 136 koni, mają mieć nadal 125.

Słychać, iż Pan *Tschan*, sprawujący interesy szwajcarskie w *Paryżu*, odebrał nowe przepisy od rządu swego względem ostatniego prawa celnego francuzkiego. Rząd szwajcarski chce wprzód uczynić przyjacielskie przełożenia, a gdyby nie skutkowały, użyje wtedy surowości, zabraniając wprowadzania płodów i wyrobków francuzkich.

Hannover dnia 15 czerwca. Wczoraj przybył tu Hrabia *Skanii* (Królewic szwedzki następca tronu) Xiąże *Cambridge* wysłał adjutanta swego na jego spotkanie. Stał w zamku, gdzie kompania grenadyerów gwardyi powitała go trzykrotnym nachyleniem chorągwi przy odgłosie muzyki. Dziś był Hrabia na obiedzie u Xiążęcia *Cambridge*. Niewiadomo jak długo zabawi. Uda się zaś przez *Buckeburg* do *Akwisgranu*.

FRANCYA.

Paryż, dnia 15 czerwca. Marszałek *Soult* pojechał do wód; pogłoska zatem o mianowaniu go dowódcą woyska, rozciągającego tak nazwany kordon zdrowia na granicy hiszpańskiej, jest bezzasady.

Oprócz 8 kompanij artylleryi pieszey, które wyszły z *Tuluzy* do *Bajonny*, dwie także kompanije artylleryi konney, stojące podobnie na osadzie w *Taluzye*, odebrały rozkaz udania się z tamtąd do *Bajonny*. Dwie kompanije artylleryi konney w *Metz*, po odebraniu przez telegraf rozkazu, wyszły d. 7 b. m. do *Perpignan*, dokąd także tegoż dnia udao się z *Valence* 8 kompanij artylleryi pieszey, po odebraniu d. 5 b. m. rozkazu przez gońca. Szwadron pociągowy, stojący w *Valence*, i drugi w *Rennes*, wyszły niedawno do *Roszelii*, skąd udadzą się do *Bajonny*.

Minister skarbu, wnosząc w Izbie deputowanych projekt do prawa o cłach, oświadczył: „Pracownice celne jest prawem, mającem dać opiekę rolnictwu. Nie jest więc podobnem do prawdy, aby w skutku takiego prawa ościenne kraje zakazały naszych płodów ziemskich i wyrobków. Co gdyby jednak nastąpiło, wypadłoby nam przedstawić Wpłatom szczególne w tej mierze urządzenia, i użyć odwetu. Taryfa nasza celna okazuje, iż środek ten nie przyniesłby korzyści tym, którzyby nas do niego przymuszali.“

Dnia 19. Dwa wyroki królewskie uchylają postanowienie, objęte drugim artykułem urządzenia z dnia 24 lipca roku 1815, co do Hrabiego *Beliard*, i marszałka *Xiążęcia Albufera* (*Suchet*), obu Parów francuzkich, z powodu, iż pierwszy nie był obecny na całym posiedzeniu izby Parów za *Napoleona Bonaparte*go, ani wykonał przysięgi, a drugi nie zasiał w tej Izbie, ani chciał zasiadać.

W obu adressach do Króla zachodzi różnica w wzmiance o pokoju na Wschodzie. Izba Parów oświadczyła większą nadzieję pokoju, a niżeli Izba deputowanych.

Dziennik Rozpraw pisze o interessach na Wschodzie: „Wszystkie życzenia łączą się z ludzkością i polityką; nie odebrano atoli dokładnej wiadomości, któraby dalsze zamiary wielkich mocarstw wskazać mogła.“

Słychać, iż generał porucznik *Lauriston* obemyśla naczelną dowództwo woyska, rozciągającego kordon zdrowia przy granicy hiszpańskiej.

Wiadomość o powtórnie urządzeniu gwardyi narodowej, w południowej Francyi, daje powód do domysłów i pogłosek, który (jak twierdzi *dziennik Konstytucjonista*) roztropność nie pozwała przytaczać.

Słychać, iż blisko 8000 woyska wyszło z *Lille* i innych miast ku *Bajonnie* i *Perpignan*.

Sąd w *Nantes* zajął się d. 14 b. m. sprawą oskarżonych o spisek, dążący do obalenia lub odmiany rządu królewskiego i dynastyi, a odkryty w miesiącu lutym. Miał odnogi swoje w *Nantes*, *Rennes*, *Mans* i *Saumur*. Podług aktu oskarżenia, celem tego spisku było pozyskanie i utrzymanie wolności. Należący do niego mieli wykonać straszną przysięgę. Mówiono im, iż ten związek ma czynniejszą i rozciąglejszą policyą, a niżeli sam Król. Hasłem ich były słowa: *Honor i cnota*; poznawali się po wyrazie *probité*, które sylabami na przemian mówili. Nazajutrz wspomniany sąd wydał wyrok, i wszystkich oskarżonych uwolnił. Pospólstwo napastowało jednego ze świadków, który przeciwko nim zeznawał, co prefekta skłoniło do odezw, w której przypominał mieszkańcom prawo z dnia 25 marca r. b., zasłaniające świadków od wszelkiej napasti; zapowiedział oraz, iż najmniejsze wykroczenie surowo karaniem będzie. Odezwa ta skutkowałą, i już więcej spokojność niezo stała przerwana. Podczas sessyi sądu, liczne oddziały jazdy rozstawiono przy więzieniu, dla rozpe dzania tłumów, przy czem wielu opornych uwię ziono. Po ogłoszonym wyroku rozszedł się lud spokojnie.

(z *Kor. Warsz.*) Jest rzeczą pewną, że rozkazy są wydane, ażeby artyllerya była ukompleto wana nie tylko pod *Pireneami*, ale i we wszyst-

kich twierdzach francuzkich, zgoła Francya stała się etat swój woyskowy uzupełnić. Monitor zapewnia: „Francya nie zagraża niczyjej niepodległości, ale też i o swoje się nie lęka.“

Wiadomości z *Tuluzy* mają pozor wojenny; gwardya narodowa w południowej Francyi jest reorganizowaną i 15 jej tysięcy ma być w ruchu.

Gazeta wychodząca w *Perpignan* donosi, że gdy była bitwa pod *Puycerda* w dniu 26 maja, między powstańcami a woyskiem hiszpańskim, woysko nasze zasłoniło linie drogi neutralnej pod *Lispią*, na której obie strony walczyły; kule świ stały mu koło uszu, zabici padali im przy nogach, lecz z zimną krwią, jako widze tej walki stroni ctw, uwaga ich była tylko zwróconą, ażeby wszelkie przepisy i zastrzeżenia kordonu zdrowia zachowane były. Mimo tego jednak, jak szeregi nasze z jednej strony otwierały się dla nieszczę śliwych ściganych, z drugiej strony Alkad z *Puycerda*, niektorzy oficerowie i wielu żołnierzy woyska konstytucyjnego, znaleźli w łazarecie *Bourg Madaine* staranie, gościnność i względność.

Z tego samego źródła dochodzą nas wieści, że baron *Ayroles*, wszedł znowu do Katalonii ze 4000 ludzi, którzy się mianują obrońcami wiary, i chcieli uderzyć na 3000 woyska konstytucyjnego, lecz to cofnęło się zpod *Puycerda* do *Ripoli*. Mówią, że już między niemi były spotkania z kor zyscią woyska królewskiego. W Nawarrze utwor zyla się tymczasowa junta i wydała odezwę do mieszkańców tej prowincyi, w której między in nemi mówi: „Nawarczykowie, oddawna byliście przywiązani do wiary, oddawna wołaliście niech żyje Król, religia, i oyczyzna, teraz jest chwila, waleczni Nawarczykowie, w której dojdziecie celu waszych życzeń, mamy broń, proch i pie niądze; pódcie, spieszcie się, i użyjcie tych za pasow.“

Dnia 18 t. m. minister wojny *X* aże *Belluno* miał donieść w *St. Choud N. Panu*, że generał *Berton* z dwóma spółnikami pod *Saumur* schwy tany został. Do tego miał się przyłożyć naywię cey podoficer *Wölfl*, który dowiedziawszy się o jego schronieniu, udał się tam i ofiarował mu swoje usługi ze czterema innymi towarzyszami, co *Berton* gdy przyjął i dzień 17 wyznaczył im do stawienia się, przybyli istotnie, lecz go porwali i do *Saumur* zaprowadzili; na drodze banda chłopów chciała *Bertona* uwolnić, ale ten, co się nayıpier wiew z tym odezwał, gdy został natychmiast za strzelony od *Wölfla*, cała banda rozbiegła się.

Wiadomości z *Perpignan* pod d. 4 czerwca donoszą, iż ze wszystkich stron Katalonii rozeszła się wieść, że znaczna siła woyska hiszpańskiego przybywa tamże; część jego zdaje się, że jest prze znaczona do ścigania rozrzuconych oddziałow bun towników, a reszta stanowić będzie kontra-kordon wzdłuż całej granicy. Czuyna baczność tego woyska, zamknie źródło zasilające powstania w Hisz panii i nie ma wątpliwości, że tym sposobem kraj ten odzyska pokoy, którym się przed rokiem cie szył.

Nasze gościnne miasto, pisze gazeta marsy liyska, stało się, od niejakiego czasu, miejscem zbierania się synow *Peleponezu*. Zdaje się, iż fo cycykowie dla tego je wystawili, a żeby wy gnaćcom, ich potomkom, służyło za przytułek. Wszędzie widać greckie rodziny. Greczynki ja śnieją na naszych przechadzkach i ucza się fran cuzkie kokieteryi: mężczyźni zamieniają szerokie tureckie spodnie, na francuzkie pantaliony, gre ckie dzieci igrają w swoim ubiorze z naszymi, star cy odmawiają różańce. Po wszystkich ulicach rozchodzą się poważne pienia *Homera*, i równie często słychać greckie powitania lub pożegnania, jak nasze *bon jour* lub *bon soir*.

HISZPANJA.

(z *Kor. Warsz.*) **Madryt d. 7 czerwca.** Wia domości urzędowe, doszły nas o zaburzeniach w Katalonii aż do 30 maja, potwierdzają w szczegó łach, że oddziały rozrzucone powstańców zebrały się pod dowództwo *Trapisty*, lecz brygadyer *Ton*

który uderzył na nich i zniósł do szczytu; podobnież jenerał *Perena* zniszczył zupełnie buntowników w *Tamarite*.

Wypadki w Walencyi dają powód do wielu uwag. Zapewniają, że ponieważ powstanie w Katalonii zostało 31 maja przytłumione, w Gallicyi zniszczone, a w innych miejscach nie udało się; śpiskowi chcieli wykonać drugą część wielkiego swego planu kontr-rewolucyi, której gałęzie rozciągały się do Kordowy, Walencyi i *Estremadury*. Projektem ich było, powstać w *Aranjuez* w dzień ś. *Ferdynanda*, zamieszać bezpieczeństwo Króla, i ułatwić mu ucieczkę, lecz zły skutek powstania w północnych częściach zmienił ich zamiary.

Dnia dzisiejszego Kortezy zatwierdziły pożyczkę, ułożoną z domem *Hardouin*.

Yrun d. 9 czerwca. Bardzo wiele woyska udaje się na granicę; robią wielkie przygotowania; opatrują w żywność *Pampslunę* i *Bilbao*; znaczny oddział artylleryi udał się dziś rano do Katalonii, gdzie liczba malkontentów codziennie się powiększa, i czyni rząd niespokojnym. Sformowany jest teraz korpus złożony z samych cudzoziemców, który wynosi, od 12 do 15 tysięcy ludzi. Jenerał *Quiroga* ma całą tą siłą dowodzić, i spodziewają się, że w krótko przybędzie do Katalonii.

Bilbao (w Biskai) d. 6 czerwca. Otoczeni jesteśmy powstańcami, pola okryte są żołnierzami wiary. Żołnierze z naszego garnizonu uciekają codziennie po pięciu lub sześciu; dnia wczorajszego posłano przeciw powstańcom 50 młodych żołnierzy, którzy, widząc na w zgórkach *Marga* siłę przewyższającą nieprzyjaciela, wrócili nazad do miasta. Trzysta ludzi z półku Cesarza *Alexandra*, którzy przybywali z *Vittoryi* na pomoc naszemu miastu, widzieli się zmuszeni wrócić na powrót.

ANGLIA.

(z *Gaz. Warsz.*) Londyn dnia 10 czerwca. Nie ustaje pogłoska o wielkich uroczystościach w *Brighton* w miesiącu sierpniu. To pewna, iż tameczny pałac królewski wspaniale ozdobią, i wydano rozkaz, aby wszystko ukończyło się we 3ch miesiącach.

Panujące tu upały dochodzą do 81 stopni po dłuż *Fahrenheita* (22 podług *Reaumura*).

(z *Kor. Warsz.*) Londyn dnia 16 czerwca. Trzydziestu czterech mieszkańców wyspy *Zante*, na czele których był Hrabia *Flamburiari*, adwokat fiskalny, i *Rossi* sędzia, podali prośbę adressowaną do *Jerzego IV*, Króla angielskiego, rozwijając w niej, że konstytucya nadana im w r. 1817 przez Lorda kommissarza, nie była ułożoną przez zgromadzenie właściwe obywateli; była tylko arbitralnie narzuconą przez *Maitlanda*, i oddawała całą władzę w jego tylko ręce; proszą przeto Króla, aby im chciał nadać inną. W tym właśnie czasie przybyły także i depesze od Lorda kommissarza do ministrów, w których żali się mocno na ową prośbę, i utrzymuje, że prawo konstytucyjne podawania jej, nie rozciąga się aż do wolności żądania zupełnej odmiany konstytucyi; wyrzuca nadto Hrabieciu *Flamburiari*, iż w roku 1817 przysiągł na utrzymanie konstytucyi istniejącej i że dla tego tylko przyjął urządowanie publiczne, ażeby z tym większym skutkiem mógł działać przeciw swojej przysiędze. Nareszcie zarzuca pomienionemu *Flamburiari* i *P. Rossi*, iż nie są prawnie upoważnieni do podawania podobnych prośb. Interes ten nie miał żadnego skutku, a parlament nie polecał nawet rozpoznania podanej prośby.

Trzeci edykt vice króla Kantonu oddany został kupcom angielskim, aby zawieszono zupełnie handel herbatą tak długo, dopóki Anglia niewyda chińczykom tych maytków z fregaty *Topaz*, którzy w kłótni z mieszkańcami wsi, kilku z nich ranili albo zabili. Rząd chiński mówi w tym edykcje językiem uwłaczającym Anglii, i nie zdaje się aby interes ten z łatwością i w dobry sposób skończył się. Z całą dumą charakteru azjatyckiego wszelkie przedstawienie, jakie mu z naszej strony robiono, uważa za skargi niedorzeczne i próżne

sofizma, i zimną krwią z nieugiętością usuwa wszelkie żądania, dopóki jego żądaniom zadosyć się nie stanie. Niewiadomo jest do jakiego punktu w położeniu tej rzeczy użyć można będzie innych argumentów, nie tych jakich kupcy z Chinami handlujący używali, lecz lękać się potrzeba, że samo ukazanie się floty naszej na brzegach Chin niebędzie dostateczne do ich przekonania.

Dnia 14 czerwca. Dnia 12 t. m. było więcej 1000 osób na pokojach królewskich w *Carltonhouse*. Xiążę *York* stawił Xiążęcia duńskiego przed Monarchą. Baron *Fagel*, poseł niderlandzki, oddał na prywatnem wysłuchaniu list od Króla swego. Pan *Moreas*, nowy poseł portugalski, złożył list wierzytelny, a Pan *Oliveira*, poprzednik jego, miał wysłuchanie pożegnania. Oprócz posłów zagranicznych, Panowie *Colquhoun*, jenerałny konsul miast anzeatyckich, i *Denman*, sławny obrońca zmarłej Królowey, jako urzędnik rady gminney miasta *Londynu*, złożyli także Monarsze hołd uszanowania.

Wczoraj były znowu równie świetne pokaje u Króla w *Buckinghamhouse* dla mężczyzn i dam. Xiężnę duńską stawiono podobnież, jak jej małżonka, przed Monarchą. Z rodziny królewskiej znaydowali się Xiążę *York*, Xiężna *Kent*, oraz Xiężniczki *Augusta* i *Zofia*. Bogaty ubiór Xiężney *Esterhazy* zwracał powszechną uwagę.

Onegdajszay koncert u Lorda prezidenta tutejszey stolicy, na wsparcie biednych irlandczyków, nie był tak liczny, jak się spodziewano. Znaydowało się tylko 150 osób.

Smutne ciągle odbieramy wiadomości z Irlandyi. W hrabstwie *Mayo* między *Castlebar* i *Turlough* umarło 2 ludzi z głodu, a w *Kilny* także dwie osoby, mąż i żona. W *Castlebar* dają wsparcie blisko 600 rodzinom. Dwa razy tyle nie może dostać kartki na jakowy posiłek, i dla tego okropney nędzy doznaje. Pewna uboga kobieta, nie mogąc sobie uprosić tej kartki, przyszła jednako do mieysca, gdzie rozdawano żywność, lecz osłabiona upadła i zemdlala. Gdy ją rozebrano postrzeżono, iż aby mniej pożywienia potrzebowała, opasała się i ścisnęła powrosem te słomy i siano. W 7miu gminach baronii *Gallen* trzecia część mieszkańców, których jest ogólnie 27.000, cierpi niedostatek wszelkich potrzeb. Wielu jedząc trawę i korzonki, popsuło sobie żołądek, tak, że już trawić nie może.

Słychać, iż kilka drogich brylantów, które Monarcha nasz dał tutejszemu jubilerowi do osadzenia, a które (jak mówią) były przeznaczone dla przyszłej małżonki jego, ukradziono; lecz gazety tutejsze nie donoszą jakim sposobem.

Na odprawionem niedawno zgromadzeniu właścicieli dóbr w hrabstwie *Kent*, postanowiono prosić parlamentu o niezwłoczną odmianę urzędzenia Izby niższej, a potem o zmniejszenie prowizyi od długu krajowego. Znany *Cobbet* przyłożył się najwięcej do drugiego żądania, pomimo oporu Hrabiego *Darntley* i kilku członków Izby niższej, którzy takowy środek za nadwergężenie kredytu publicznego wystawiali. Nie mogli jednak dokazać swego.

WŁOCHY.

(z *Gaz. Warsz.*) Neapol dnia 7 czerwca. Król nasz mianował d. 4 b. m. Xiążęcia *Ruffa*, ministrem stanu i prezesem rady stanu w niebytności Monarchy lub następcy tronu, oraz prezesem rady ministrów. Nazajutrz Monarcha ustanowił 5 ministeryów, jako to: 1) sprawiedliwości i interesów duchownych; 2) skarbu; 3) spraw wewnętrznych; 4) wojny i potęgi morskiej, 5) interesów sycylijskich. Mianował oraz osoby na te urzędy. Powrócił nakoniec Monarcha zniesione wyrokiem z d. 28 lipca 1821 ministeryum policyi, i poruczył je marszałkowi polnemu *Clary*.

Przywrócono w kraju naszym zakon *kamedulów*. Xięża ci osiedli w opactwie *St. Salvatore*.

Teraźniejsza ludność Sycylii wynosi 1,600.000 mieszkańców.

N. Mascali, w Sycylii, pod górą *Etną*,
(1)

kilka kroków od morza, zrobił się otwór, z którego płynie glina tłusta, zdatna do wszelkich robot garncarskich.

Od granic włoskich dnia 15 czerwca. Ostatnie listy z Korfu, dochodzące do końca maja, donoszą, iż surowe środki przeciwko wszystkim, którzy mają jakikolwiek związek z grekami w Morei, Epirze, Akarnanii i t. d. trwają ciągle tak tam, jako też na innych wyspach Jońskich. Powiększono liczbę agentów policyjnych. Mieszkańcy skarżą się na ich samowładność.

Zapewniają, iż na wyspie Scio wytepił turcy 200 najznakomitszych rodzin greckich. Rodzina *Maurocordato* doznała największych męczeń. Przyszła potem kolej na 86 zakładników, między którymi było 7 biskupów. Turcy wyrzucali wielu oknem, a kto na miejscu się nie zabił, temu powoli życie odbierali.

TURCJA.

(z Gaz. Warsz.) *Stambuł dnia 25 maja.* Panuje tu spokojność. Sułtan kazał znowu uzbroić flotę. Kapitan Basza, zostawiwszy 15,000 azyatów na odzyskaney wyspie Scio, popłynął d. 13 b. m. ku Morei, i nie nie przedsięwziął przeciwko wyspie Samos. Reis-Effendi miał oświadczyć, iż wyspy za miesiąc, a Morea za dwa miesiące, muszą być przywiedzione do posłuszeństwa. Według dotychczasowych doświadczeń, trudno przed nastaniem tych wypadków spodziewać się stanowczego ze strony Porty kroku względem stosunków zagranicznych. Miano nadzieję, iż nowi gospodarowie w księstwach będą wkrótce mianowani, lecz na to się jeszcze nie zanosi. Niektórzy nawet sądzą, iż Sułtan urząd ten da turkom, co w dzisiejszym stanie rzeczy jest podobnem do prawdy. Dywan okazuje niepospolitą stałość, i całe dotąd uleganie ogranicza się tylko na obietnicach. Nota z dnia 18 kwietnia przekonywa, iż Porta chce tak czynić, jak się jej podoba.

Jak dawniej (pisze gazeta hamburska) wytepiano zbuntowane pokolenia Fanaryotów, tak teraz zwolna wytepiają tu bogatych kupców greckich. Wiadomy już jest los uwięzionych kupców z wyspy Scio, których życie ministrowie tureccy Lordowi Strangford zaręczyli. Dnia 15 b. m. stracono ich 10, za to tylko, iż się na wyspie Scio urodzili. Majątek zabrano na skarb, a rodzinę przędano w niewolę. Dywan dopiął swego celu. Nikt nie może ani chce przeszkadzać wytepieniu bogatych greków, i bunt wkrótce przytłumionym będzie. Reis-Efendi udzielił posłom austriackiemu i angielskiemu kopiją rozkazu wzmiankowanego w nocy z dnia 18 kwietnia, aby wojsko azyatyckie wyszło z Multan i Wołoszczyzny, nie zaś, aby zupełnie całe wojsko ustąpiło. Wyrażono w tym rozkazie, iż Porta przyłoży starania, aby nadal ubogim nie złego się nie stało, a o bogatych nie wspomniano. Gdy Gospodarowie obeymą swój urząd, wtenczas dopiero wojsko tureckie europejskie zacznie wychodzić z Księstw.

Dnia 26. Ogłoszenie nowych okrucieństw na wyspie Scio przerazi całą Europę. Wszystkich tam zamordowano; 78 nawet zakładników rozsiekano w zamku. Zaczyn konsul francuzki *Digeon* ogłaszał po wsiach amnestyę turecką, którą życiem swoim nawet zaręczał. Mieszkańcy złożyli broń; poczem azyaci wpadli do 13 wsi, i wszystkich wyrzneli. Bezbronni padli pod mieczem okrutnych bisurmanów. Cała wyspa jest podobną do mogiły. Kobiety i dzieci, które w największej nędzy. W górach biją się jeszcze grecy, lecz nieochybnie umrą z głodu. Wypadki te rozniosły taką trwogę w tutejszej stolicy, iż nikt już nie śmie wstawić się za jaką grecką rodziną z bojaźni, aby i jego za greka nie poczytano.

Dnia 27. Wyspa *Mitilene*, która niedawno powstała, ma 67 wsi zamieszkałych przez greków i turków. W najznakomitszych zwanych *Plumari* i *Agasho* są sami grecy; rachują tam domów

6000. Obie wywiesiły chorągiew buntu, i dowodzący Basza ruszył z wojskiem, dla przywrócenia ich do posłuszeństwa.

Od granic tureckich dnia 6 czerwca. Okręt, który dnia 14 maja zawinął do Smirny, widział dnia poprzedzającego bitwę floty greckiej z turecką kapitańską Baszy między wyspami *Spalmaduri* a przylądkiem *Kara Burun* przy wejściu do zatoki smyrneńskiej.

GRECYA.

W *Kuryerze Warszawskim* z dnia 2 lipca, czytamy: „Listy prywatne odebrane onegdaj z Tryestu w Warszawie donoszą co następuje: *Demetriy Ypsylanty* złączywszy się z *Ulissesem*, rozbili ufortyfikowanych turków przy *Zylami*; ztamtąd posunęli się pod *Larysę*, i zamyślają uderzyć na zgromadzonych tam turków. Przy *Kurdi*ch rozbili grecy 18 tysięczny korpus nieprzyjaciela, a zapędziwszy się za chroniącemi się w mieście *Tryliata*, dobyli je szturmem, i wycieli w pień wszystkich turków, nie przebacząc nawet żydom, którzy trzymając stronę mocniejszą, wiele im przeszkadzali. *Churszyd* Basza po długiej nieczynności wyruszył przeciw grekom przy *Arcis* obozującym, ale odparty z wielką stratą miał się cofnąć. W twierdzy *Napoli di Romania* Grecy oprócz różnych zapasów wojennych znaleźli 400 armat. Do dnia 18 maja nie nie zaszło między flotą grecką a turecką przy *Czesme*. Z *Liworny*, we Włoszech, donoszą, że *Churszyd* Basza nie tylko miał być rozbitym od Greków, ale i złapanym. Ta wiadomość potrzebuje jednak potwierdzenia, gdyż z innych stron nic o tem nie donoszą.”

PORTUGALIA.

(z Kor. Warsz.) *Lisbona d. 2 czerwca.* Odkryto tu znowu spisek, którego było zamiarem, działanie przeciw tronu, znieść stany i ustanowić nową rejencyę, na której czele miał być infant *Michał*. Członkowie stanów i ministrowie, którzy się przyłożyli do utworzenia konstytucyi, mieli być zamordowani. Haniebny jednakże ten zamiar zpełził, jak wszelkie inne zbrodnicze widoki, na niczem, w nocy bowiem z dnia 1 na 2, poymano głównego przywódcę spisku; kiedy wychodził z drukarni niosąc odezwy buntownicze. Wyrażono w nich było: Znieść teraźniejsze stany, a zwołać dawne; zamordować wszystkich stronników konstytucyi, złożyć z tronu wspaniałego Monarchę za to, że się przychylił do życzeń ludu, i t. d. Dzięki Najwyższemu, iż opatrnością swoją ochronił kraj ten od nowey klęski!

AMERYKA.

Washington, d. 6 maja. Onegdaj ukończyły się tu obrady kongressu Zjednoczonych Stanów.

Pan *Politika*, poseł rosyjski przy rządzie naszym udał się d. 28 z. m. na powrót do oyczynny swojej. Poseł hiszpański, *Don Anduaga*, wyjechał do *Filadelfii*, gdzie czeka na listy od dworu swego. Pan *Neuville*, poseł francuzki, ma także wkrótce powrócić do Europy.

Rząd nasz objął d. 24 marca w posiadłość wyspę *Thompson* przy brzegu wschodniej *Florydy*, mającą wygodny port *Rogers*.

W drugiej izbie teraźniejszego kongressu stanów północno-amerykańskich zasiada: 97 adwokatów, 59 właścicieli ziemskich, 15 medyków, 13 kupców, 4 fabrykantów i 1 kapłan.

Listy z wyspy *ś. Tomasza* pod d. 26 kwietnia donoszą, iż wojsko kolumbijskie zajęło *Coro*. Jenerał hiszpański *Morales* posunął się nieostróżnie do *Altagracia*, a otoczony przewyższającą się powstańców, będzie musiał poddać się. Niedostatek żywności panuje w *Puerto Cabello*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 23 czerwca: rubel srebrny 3 ruble kop. 85½, czerwony złoty nowy rubli 11, kop. 87 stary rubli 11 kop. 68, imperyal rubli 37 kop. 45.

Wilno dnia 28 czerwca 1822 Roku v. s.

O s t r z e ż e n i e.

1. Niżej podpisany za oczewistemi wyrokami Sądów miejskich Wileń. w roku 1808 julii 11 dnia jednym, 1809 gbra 16 d. drugim, na JP. Wincentym Malinowskim Burm. i jego wszelkich funduszach, summa czer. zł. 267, r. s. 494, zł. pol. 858 g. 24 przysądżającemi, gdy datty dzisiejszy nawet w procentach nieodebrałem nadpłaty, i lubo dwa razy za rzeczonymi wyrokami sprowadzałem urząd dla zajęcia majątku, w roku 1814 gbra 16 raz, w 1821 gbra 30 drugi raz, najmniej nieznałem wolnego funduszu, zmuszony w roku idącym 1822 styczni 28 d. podałem do Sądu Ziem. Wileń prozbę na Imie Monarsze, aresztując wszelkie fundusze tegoż Malinowskiego, z rzeczy nabycia domu Nrem 31 w Wilnie na ulicy Subocz położonego, od kupca Mejeta, w wiedzionym procederze w tymże Ziem. Wileń. Sądzie w opiece zostającego; gdyby przeto nikt niewiadomością w czasie wymawiać się niemógł, i aby z tak dawnego zawinienia Burm. JP. Malinowskiego wszelki majątek onego nie został okryty jakimi bądź układami zmównemi z tymże JP. Malinowskim Burm., niniejsze umieszczam do publiczney wiadomości trzykrotne ostrzeżenie. Roku 1822 junii 26 dnia Jerzy Kozłowski.

Takowe pismo wolno zamieścić do Kuryera Litewskiego. Józef Horodeński Sędzia Grodzki Wileński.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Czasowy Głównego Litewsko - Wileńskiego drugiego Departamentu, w rozbiórce sprawy konkursowej funduszu Podstar. Wincetego Romanowskiego, z jego wierzycielami i debitorami, po dekrete Sądu Exdywizorskiego Ziemskiego Wileńskiego w r. 1818 gbra 5 dnia o czewiście ogłoszonym; drogą appellacyi, przez niektóre strony do Sądu Głównego, wprowadzonej, przez wyrok w dniu 2 terażniejszego mca junii ferowany, postanowił: ażeby ci kredytorowie i pretensorowie Podstar. Romanowskiego, którzy z dekretu Exdywizorskiego otrzymali z funduszu jego wydziały, a którym decydowane przysięgi, dla założonych do Sądu Głównego Appellacyi, do rozwiązania onej zatrzymane zostały, i dalsze osoby w tym obowiązku zostające, z powodu niepowołania ich do Sądu niniejszego; jak równie też Grudziński i Majorowa Kadnikowa, którzy acz byli adcytowani, lecz nieoświadczyli stanności; do dnia 1 gbra terażniejszego roku przed Sądem Ziemskim Wileńskim stosownie do przeznaczenia dekretu Exdywizorskiego przysięgi wykonali, przez trzykrotną awizacyą ostrzedz. Roku 1822 junii 27 dnia. Józef Polkowski Assesor. Regent Stanisław Podbipięta.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski przez ogłoszenie w dodatku Kuryera Litewskiego po trzykrotnie w N. 51, 53 i 55 umieszczone w roku niniejszym, interessowanymi do exdywizyi Zagowskiej dziedzictwa WW. Anfforowiczow dał wiedzieć, że od dnia 15 maja upłynionego, dzieło tazy do zakończenia przez usatysfakcjonowanie wierzycieli i rozpoznanie pretensyw od massy do różnych w sprawę przez remisję Sądu Gł. Lit. Wileń. Departamentu 2go i przez ukaz Rządzącego Senatu na jednoczesowe rozpoznanie połączonych zabiera się i kontynuować będzie, po zjechaniu dwóch członków do Zag w terminie odroczenia zaznaczonego, gdy przez racyą małości liczby osob urzędników do tej

exdywizyi remisjami przeznaczonych komplet złożony bydz niemógł, a ztąd przewłoka zachodziła, dwaj przeto członkowie w takim zdarzeniu raportem pod dniem 17 maja roku terażniejszego do Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu odnośszy się, przedstawili potrzebę prawnego zaradzenia, gdyby akt pomieniony od lat 14 rozpoczęty, a z racyi różnych przeszkód w tym ciągu zdarzonych niedokonczony w tym czasie kontynuować mogli, Sąd Główny Lit. Wileński 2go Departamentu wchodząc w uważenie sprawiedliwości i dając wzgląd iż wierzyciele i massa tracić na przeciągu, mają zrzadzoną przyczynę przez ukaz za N. 1080 dnia 30 maja upływającego roku do członków raportem odnoszących się i do juryzdykcyów Ziemskiej i Grodzkich Witkomierskich wydany, pomnażając liczbę urzędników do tej exdywizyi z Ziemstwa Witkomierskiego Konstantego Mojera z Grodu tegoż Ptu Leopolda Woyszwille Sędziów naznaczył, a gdy ci raportem przedstawili, iż zajęci czynnościami w exdywizyi Zagowskiej dopełnić kompletu niemogą, i członkowie z tych niedoczekawszy przybycia nową, okoliczność przedstawienia raportem znaleźli, ukazem powtórny, pod datą 14 junii Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu za N. 1156 wyszłym WJP. Adam Piotrowicz Ziemski Brasławski, i Zygmunt Konstowt Grodzki Witkomirski Sędziowie dodanemi zostali, którym przez szczegulne do juryzdykcyow, gdzie ci urzędnicy pełnią obowiązki ukazy polecono exdywizyi Zagowskiej dopełnić komplet, za którymi Sędzia Ziemski Brasławski Adam Piotrowicz do mieysca exdywizyi przeznaczonego przybywszy na dniu 23 junii komplet dopełnił, a tym samym iż Sąd rzeczony kontynuacyą dzieła zatrudnia się, nowa ostrzeżenia strony interessowane do tej exdywizyi wyrodziła się przyczyna, dla tego Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nową awizacyą w dodatku Kuryera Litewskiego uczynić postanowił z oznaymieniem, iż rzeczona exdywizia kontynuacyą dzieła tazy zatrudnia się, aby więc kredytorowie i pretensorowie, jak oraz ci, którzy w celu pomnożenia massy połączonemi do tejże exdywizyi zostali, przyczyną niezłożenia się kompletu na dniu 15 maja za nieczystującą sąd w tym czasie nierozumieli, a przez to na rzeczy przez niestanność nietracili, Sąd Taxatorsko exdywizorski potrzykrotnie ogłosić postanowił. Dat 1822 junii 23 dnia.

Rafał Stegwił Pisarz Ziemski Ptu Trock. Exdywizor Przydujący. Karol Romanawicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń. Exdywizor. Adam Piotrowicz Sędzia Ziem. Ptu Brasław. Exdyw.

1. Owce Hiszpańskie Marynosy w majątku Hoduciszkach o 30 wiorst od Swiencian, o 28 wiorst od Widz a o 16 wiorst od Postaw są do przedania dla braku paszy letniej, jako na gruncie gliniastym wilgotnym cały obręb majątku Hoduciszek składającym. Trzoda cała składa się z tysiąca pięć set sztuk. Barany i kilkanaście owiec były sprowadzone przed trzema laty zpod Odessy z majątku Nowy Lansey P. Karola Piktet. Ogółem kupując zabezpiecen będzie je można dostać.

2 Sąd Ziemski Ptu Szawelskiego, z porządku wołania aktorów, przystąpił do rozbiórki sprawy kredytorów JW. Józefa Burniewicza b. Mar. Ptu Szawel. w której po odbytych od tychże

kredytorów głosach produktowych, dając czas dla uczynienia odpowiedzi dodanemu ku obronie masy od J.W. Burniewicza adwokatowi, do dnia 31 następującego mca julii czynność swą odłożył, w czasie którym, zebrany tenże Sąd Ziemski kontynuować, i całą ogólną sprawę wziąć do namowy postanowił; iżby zatem wszyscy pretensorowie J.W. Burniewicza w rzeczonym terminie przez się lub przez plenipotentów jawili się pod utratą na rzecz, przez niniejszą awizacyą podaje do wiadomości. Dat w Szawlach 1822 r. mca junii 21 dnia.

Prezydent Ziemski Ptu Szawelskiego. Józef Giedymin. Sędzia Ziemski Szawel Fr. Jamont. Jan Nagurski Sędzia Grodzki Szawel. Deputat duchowny X. Teodor Rymgayllo.

3. Poddanka J.W. Zawiszow Prezydentow Elżbieta Januszkiewiczówna uciekła dnia 11 junii ogodzinie 4tej po obiedzie, urody średniej, twarzy okrągłej, nasa krutkiego, oczu błękitnych, włosów ciemno-rudych dogrzebienia, brwi także ciemno-rude, uszy obie przekłóte do kółczyków, mówi po polsku z przeciągiem, polifewsku mówi dobrze, od urodzenia lat 24, która zabrała z sobą rzeczy szlafrok rypсовy kolorowy, wato-wy, suknię bombozową 1, suknią płocienki angielskiej kolorową 1, suknią bastową kolorową 1, chustkę marynową szafirową ze szlakiem 1, przytym bieliznę rozmałą.

2. Sąd Ziemski Ptu Wileńskiego przywo-dząc do skutku dekret oczwisto akceisoryynny je-szcze w r. 1815 gbra 24 dnia między wierzy-cielami JPanów Marcina oycy, i Antoniego sy-na Palczewskich ustanowiony, przez żadną stro-nę nieapellowany, a przez późniejszy w tymże Sądzie mianowicie r. 1820 julii 5 oraz 1822 ja-nuaryi 10 i 27 zasze wyroki w przeznaczaniu satysfakcyi potwierdzony, jako po spełnoney wszelkiego leżącego i ruchomego tychże JPanów Palczewskich majątku urzędowej inwentacyi, przez ustanowioną za Nrem 310 dnia 8 tera-zniejszego mca junii 1822 r. rezolucyą, między dalszemi postanowieniami; na mocy konstytucyi 2764 r. a także przedłożenia J.W. Wojennego Lit. Gubernatora, i od Rządu Gubernskiego Lit. Wileń. w r. 1819 julii 15 dnia za Nrem 15,520 wyszłego ukazu, zadeterminował z Publiczney licytacyi wyprzedat pomienionych JPanów Palczewskich leżącego i ruchomego majątku, urzę-dową inwentacyą objętego. Ze więc domy JPa-nów Palczewskich w Mieście Wale na Ulicy Rayskiej pod Nrem 1300 i 1301 sytuowane, a także ruchomość na inwentacyi wyrażona, w ter-minach 1 dnia 5, 2 d. 10, 3 d. 16 a przetarg dnia 28 przyszłego mca 7bra roku terażniejsze-go w Izbie Sądowej Ziem. Ptu Wileń. z publi-czney licytacyi wyprzedawaniem będą, wszyst-kich ambientów nabydż życzących przez niniejszą awizacyą wzywa z uwiadomieniem, że tak inwentacya, jako też ocenka, już to ruchomości, już też domow wyż numerami oznaczonych nie-mniej też punkta przedlicytacyjne, wczśnie dla wolnego w każdym czasie każdemu ambientowi przeyrzenia, znaydować się będą w Kancelaryi Aktowej Ziem. Ptu Wileń. Nadto całą takową sprawę konkursową, jako po wyszłych dylaryach do konkluzyi zbliżoną, w kadencyi następney S.

Michalskiej 8browey roku bieżącego, za wynieść się powinny przez którąkolwiek stronę aktora-tom, i onego przypadnieniem, ostatecznie rozsa-dzić zadeklarował. Żeby więc wszyscy kredy-torowie i pretensorowie do funduszow JPanow Marcina oycy i Antoniego syna Palczewskich sto-sunki mieć mogący sub amissione rei, a debito-rowie że w ich niestanności oczwisty nastąpi wy-rok, zatem wszelkie niedogodności przydarzyć się mogące, własney winie przypisywać będą po-winni, do jednoczawey rozprawy łączyli się i stawali; do tego celu niniejszą trzykrotną do Ga-zet Kuryera Litewskiego wydając awizacyą.

3 Od Wileńskiej składowey tamozni ogłasza się: iż wniesy d. 27 i 30 terażniejszego junii i 5 julii, zrana od godziny 8mej publicznie się przedawać będą następujące skonfiskowane towa-ry, a mianowicie: sukna sztuk 44 arszyn 966 i kor-kow 8300 sztuk. Dnia 21 junii 1822 roku.

Zarządzający fon Smitin.
Sekretarz Perfiljew.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe			
		Czerwiec			
		Piątek			
		dnia 25			
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		sre-brem		assy-gnat.	
		rubie	kop.	rubie	kop.
Beczka lilewska mająca garcy 14.	Zyta suchego	12	—	48	—
	— surowego	11	—	44	—
	Pszemicy ozimey	14	—	56	—
	— — jarey	—	—	—	—
	Jęczmienia	9	—	36	—
	Owsa	4	50	18	—
	Gryki	—	—	—	—
	Grochu	—	—	—	—
	Bobu	—	—	—	—
	Siemienia lnianego	—	—	—	—
	— — konopnego	—	—	—	—
	Krup jęczmieniaych	13	5	52	20
	— owsianych	18	50	74	—
	— gryczanych	37	98	151	92
Pud Rossyjski.	Łoju wołowego surowego	2	—	8	—
	— — topionego	4	—	16	—
	Miodu przasn. z woskiem	3	55	14	20
	Wosku topionego niebielon.	21	25	85	—
	Świec woskowych białych	25	—	100	—
	— — — żółtych	21	25	85	—
	— — — robionych	4	80	19	20
	— — — tu robionych	4	80	19	20
	Włókna towarnego lnu	—	—	—	—
	— — — pieńki	—	—	—	—
	Siana murożnego	—	15	—	60
	— — — błotnego	—	10	—	40
	Faska masła 6 garcowa	4	—	16	—
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	7	75	31	—
Od 18 do 26 czerwca	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	30	13	20
	— dubeltowego	6	60	26	40
	Płastwa po parze indyków	1	—	4	—
	— — — kur	—	30	1	20
	— — — gęsi	—	—	—	—
	— — — kaczek	—	25	—	90
	Chleba razowego funt 1	—	1 1/2	—	6
	— — — pyłowego przedn.	—	4	—	16
	Mięsa funt 1	—	3	—	12
	Wódki garniec 1	—	64	2	56

Observacje meteorologiczne.		Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacyi				
	dnia 26 średnia	27 cal. 8.6 lin.	+ 14,58 stopni	Zachodni	Pochmurno
	dnia 27 średnia	27 — 7.96 —	+ 13,91 —	Polud. Zachodni	Pochmurno
	dnia 28 godz. 5	27 — 9.0 —	+ 9. —	Polud. Zachodni	Pogoda